

Paweł Skowroński

Uniwersytet Śląski

Wydział Nauk Społecznych

Instytut filozofii

## **Jürgen Bona Meyer i Friedrich Albert Lange w XIX-wiecznym sporze z materializmem**

Jürgen Bona Meyer, autor *Zum Streit über Leib und Seele...*, który jako pierwszy swoje stanowisko w sporze określa mianem „krytycyzmu”<sup>1</sup>. Proponuje on to stanowisko jako „trzecią drogę” między spekulatywną metafizyką a dogmatycznym materializmem. Krytycyzm bowiem zdaniem Meyera: „określa bezwzględnie granice naszego wglądu; zna pytania, dla których daremnie poszukujemy rozwiązania; wie, gdzie nie ma żadnych więcej dających się rozważyć argumentów. Tutaj wyjaśnia, o ile kroczy zgodnie z usiłowaniami naukowego poglądu, krytyczną wstrzeźliwość uprawniającą samą w sobie; jednakże zostawia otwarte wrota dla subiektywnego mniemania i wiary. Każdy pozytywny pogląd uznaje się za udowodniony i zrozumiały tak samo, jak pogląd mu przeciwstawny, krytycyzm zwalcza jak złudzenie tryumf ich wszystkich w kwestii udowodnienia i zrozumienia. Nienawidzi pozoru wglądu i faworyzuje otwarte przyznanie się do niewiedzy, wiedząc, że poznanie granic naszego wglądu także ma swą wartość. Kto zna granice, ten z powszechną siłą stara się o to, co możliwe w obrębie granic. Wnosi bezstronny sąd do sporu stronnictw. Ten krytycyzm jest moim stanowiskiem”<sup>2</sup>. Stanowisko Meyera jest tylko badaniem faktów w obrębie ich granic i niewykraczanie poza ich obręb<sup>3</sup>. Jest ono próbą „oddzielenia filozoficznego, teoriopoznawczego oraz teoretycznonaukowego postawienia problemów od wszelkich polityczno-światopoglądowych sporów”<sup>4</sup>. W swoich

---

<sup>1</sup> A.J. Noras: A.J. Noras: *Historia Neokantyzmu*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2012. s.121.

<sup>2</sup> M. Kazimierczak: *Wczesny neokantyzm*. Poznań 1999., 117.

<sup>3</sup> A.J. Noras: *Historia Neokantyzmu ...*, s.122.

<sup>4</sup> M. Kazimierczak: *Wczesny neokantyzm...*, s. 117.

poglądach Meyer wskazuje na znaczenie myśli Kanta, jako tej, która wytyczała granice naszego wglądu, wskazuje, że sam spór o materializm jest sporem jałowym, jak wszystkie spory metafizyczne, nierozwiązywalnym<sup>5</sup>. Ludzki rozum bowiem stara się wykroczyć poza granice, których przekroczyć nie może i gubi się w spekulacjach, bądź to idealistycznych lub scjentystycznych. Przyszłością filozofii, zdaniem Meyera, jest filozofia krytyczna i właściwe zrozumienie myśli filozofa z Królewca.

Innym wartymwartyim wspomnienia filozofem jest Friedrich Albert Lange. Zaproszony przez zaprzyjaźnionego historyka filozofii, Friedricha Überwega, na wykłady Hermanna von Helmholtza, został wprowadzany do filozofii kantowskiej. Wykłady te stanowiły dla niego bazę do napisania swojego opus magnum, *Historii filozofii materialistycznej i jej znaczenie w terażniejszości*<sup>6</sup>, w którym wyraża swój pogląd, stanowiący fizjologiczną interpretację filozofii., sformułowany w jego dziele wygląda następująco:

- „1. Świat zmysłowy jest produktem naszej organizacji.
2. Nasze widoczne (cielesne) narządy są, podobnie jak wszystkie inne części świata zjawiskowego, tylko obrazami (*Bilder*) nieznanego przedmiotu.
3. Nasza rzeczywista organizacja pozostaje dla nas tak samo nieznaną, jak rzeczywiste rzeczy zewnętrzne. Stale mamy przed sobą produkt tylko obydwu<sup>7</sup>”.

Problem poglądu Langego polega na fakcie, że dokonuje on fizjologizacji w swojej teorii poznania, badając zdolności poznawcze umysłu ludzkiego, natomiast transcendentalizm, jak zauważa Cohen, jest poszukiwaniem logicznych zasad warunkujących poznanie naukowe w ogóle<sup>8</sup>.

---

<sup>5</sup> A.J. Noras: *Historia Neokantyzmu ...*, s.122 – 123.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 230

<sup>7</sup> Cytat za Aj. Noras: *Historia Neokantyzmu...*, s. 233

<sup>8</sup> Ibidem, s. 242.